



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 10 sierpnia 2023 r.

Pozycja 69

POSTANOWIENIE

z dnia 4 lipca 2023 r.

Sygn. akt SK 78/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Piotrowicz – przewodniczący

Krystyna Pawłowicz – sprawozdawca

Bartłomiej Sochański

Jakub Stelina

Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 lipca 2023 r., skargi konstytucyjnej spółki [...] sp. z o. o. z siedzibą w T. z 28 grudnia 2017 r. o zbadanie zgodności:

- 1) art. 77 § 1 pkt 1 i § 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2062 ze zm.) w zakresie, w jakim dopuszcza możliwość delegowania przez Ministra Sprawiedliwości i Prezesa Sądu Apelacyjnego sędziego do pełnienia obowiązków w szczególnie uzasadnionych wypadkach w sędzie instancji wyższej niż ta, która jest wskazana w akcie powołania przez Prezydenta RP, z art. 45 ust. 1 Konstytucji,
- 2) art. 244 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) w zakresie, w jakim sąd rozstrzygający sprawę, opierając się na dokumencie urzędowym przyjmuje *a priori* jego prawdziwość i nie weryfikuje go z urzędu mimo istnienia uzasadnionych wątpliwości związanych z wydaniem osobie nieuprawnionej dokumentu urzędowego, który może zawierać informacje niezgodne z prawdą, a przy tym, których istnieniu zaprzeczyły obie strony postępowania, z art. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

UZASADNIENIE

I

1. We wniesionej do Trybunału 28 grudnia 2017 r. skardze konstytucyjnej spółka [...] sp. z o. o. z siedzibą w T. (dalej: skarżąca spółka) zarzuciła: 1) art. 77 § 1 pkt 1 i § 9 ustawy

z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2062 ze zm.; dalej: p.u.s.p.) niezgodność w zakresie, w jakim dopuszcza możliwość delegowania przez Ministra Sprawiedliwości i Prezesa Sądu Apelacyjnego sędziego do pełnienia obowiązków w szczególnie uzasadnionych wypadkach w sądzie instancji wyższej niż ta, która jest wskazana w akcie powołania przez Prezydenta RP wskazującego „miejsce służbowe (siedzibę) sędziego”, z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz 2) art. 244 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822 ze zm.; dalej: k.p.c.) niezgodność w zakresie, w jakim sąd rozstrzygający sprawę, opierając się na dokumencie urzędowym przyjmuje *a priori* jego prawdziwość i nie weryfikuje go z urzędu mimo istnienia uzasadnionych wątpliwości związanych z wydaniem osobie nieuprawnionej dokumentu urzędowego, który może zawierać informacje niezgodne z prawdą, a przy tym, których istnieniu zaprzeczyły obie strony postępowania, z art. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ponieważ zasadniczym przedmiotem kontroli trybunalskiej w postępowaniu zainicjowanym tą skargą konstytucyjną jest dopuszczalność delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości do sądu wyższej – niż wskazana w akcie powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej – instancji, skarga ta została zarządzeniami Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 28 listopada 2019 r. (dot. skargi konstytucyjnej M.J. o sygn. SK 85/19) oraz 10 grudnia 2019 r. (dot. skargi konstytucyjnej M.J. o sygn. SK 96/19) połączona do wspólnego rozpoznania z innymi dotyczącymi tego zagadnienia skargami konstytucyjnymi. Jednak, z uwagi na wątpliwości co do legitymacji skarżącej, zarządzeniem z 16 marca 2022 r. Prezes Trybunału Konstytucyjnego wyłączył ją do odrębnego rozpoznania.

1.1. Zaskarżone przepisy zachowały obowiązujące w momencie skierowania skargi do Trybunału Konstytucyjnego następujące brzmienie:

1) Art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p.: „Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych: w innym sądzie równorzędnym lub niższym, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach także w sądzie wyższym, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów”;

2) Art. 77 § 9 p.u.s.p.: „W szczególnie uzasadnionych wypadkach prezes sądu apelacyjnego może delegować sędziego sądu rejonowego albo sędziego sądu okręgowego do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie wyższym, po uzyskaniu zgody sędziego i kolegium sądu, do którego ma nastąpić delegowanie, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów działających na obszarze apelacji; przydział spraw delegowanemu sędziemu, jako sędziemu sprawozdawcy, nie może przekroczyć 30 spraw w ciągu roku”;

3) Art. 244 § 1 k.p.c.: „Dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone”.

1.2. Omówienie stanu faktycznego w niniejszej sprawie należy rozpocząć od przytoczenia faktów niezwiązanych bezpośrednio z ostatecznym rozstrzygnięciem, które stanowiło asumpt do zainicjowania przez skarżącą tego postępowania. Sąd Rejonowy w T. prowadził postępowanie zakończone wydaniem wyroku (sygn. akt [...]) zasądzającym od spółki [...] spółki z o.o. z siedzibą w G. (dalej: SMA) na rzecz skarżącej kwotę 293,12 zł wraz z odsetkami i kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Skarżąca złożyła zażalenie od postanowienia o kosztach procesowych, domagając się zasądzenia dalszych kosztów (85 zł) wynikających z konieczności wykonania odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego (30 zł), kosztów przelewu bankowego (5 zł) i innych wydatków związanych z pozyskaniem tego odpisu (50 zł). Sąd Okręgowy w K. oddalił postanowieniem z 5 kwietnia 2012 r. (sygn. akt [...]) to

zażalenie, zasądając od skarżącej na rzecz SMA kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów prowadzonego przed nim postępowania.

Skarżąca zwróciła się następnie do Sądu Rejonowego w T. o ustanowienie pełnomocnika celem sporządzenia skargi konstytucyjnej (i skargi stwierdzającej niezgodność z prawem ostatecznego rozstrzygnięcia) w związku z postępowaniem, w którym ostatecznym orzeczeniem – zdaniem skarżącej – miał być wyrok Sądu Rejonowego w T. (sygn. akt [...]). Wyznaczony przez sąd pełnomocnik sporządził opinię o braku podstaw do sporządzenia skargi konstytucyjnej, w czego wyniku oddalił ten wniosek postanowieniem z 6 listopada 2012 r. (sygn. akt [...]). Skarżąca złożyła na to postanowienie zażalenie, które zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z 11 kwietnia 2013 r. (sygn. akt [...]). W odpowiedzi na to postanowienie, skarżąca zwróciła się ponownie (sic!) do Sądu Rejonowego w T. o ustanowienie pełnomocnika celem sporządzenia skargi konstytucyjnej. Sąd ten oddalił ten wniosek postanowieniem z 28 maja 2013 r. (sygn. akt [...]), od którego zażalenie oddalił następnie Sąd Okręgowy w K., wydając 4 września 2013 r. odpowiednie postanowienie (sygn. akt [...]).

Następnie skarżąca zwróciła się do Sądu Rejonowego w T. o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika celem sporządzenia skargi konstytucyjnej, tym razem jako ostateczne orzeczenie traktując postanowienie Sądu Okręgowego w K. z 4 września 2013 r. Postanowieniem z 20 grudnia 2013 r. (sygn. akt [...]) sąd ten ustanowił pełnomocnika, który jednak przedstawił opinię stwierdzającą brak okoliczności umożliwiających sporządzenie skargi konstytucyjnej. Skarżąca zwróciła się następnie do Sądu Rejonowego w T. o ustanowienie kolejnego pełnomocnika celem sporządzenia skargi konstytucyjnej wobec art. 118 § 5 k.p.c., na którego podstawie – zdaniem skarżącej – to pełnomocnik, a nie sąd rozstrzygnął o prawie do złożenia skargi konstytucyjnej. Sąd ten – działając w osobie referendarza sądowego – oddalił ten wniosek postanowieniem z 12 czerwca 2014 r. (sygn. akt [...]). Skarżąca zaskarżyła to orzeczenie, jednak zostało ono podtrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z 8 sierpnia 2014 r.

Skarżąca następnie skierowała wobec Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w T. pozew o zapłatę na swoją rzecz 162 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za bezprawne naruszenie jej konstytucyjnego prawa do złożenia skargi konstytucyjnej. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem – wydanym przez sędziego sądu rejonowego delegowanego do orzekania w tym sądzie – z 16 marca 2016 r. (sygn. akt [...]) oddalił ten pozew, zasądając od skarżącej na rzecz Skarbu Państwa 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Następnie skarżąca złożyła wobec tego orzeczenia apelację. Wyrokiem z 14 czerwca 2017 r. (sygn. akt [...]) sąd apelacyjny oddalił ją, zasądając na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 240 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

1.3. Skarżąca w skardze konstytucyjnej sporządzonej wskutek wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z 14 czerwca 2017 r. (sygn. akt [...]) wskazała, że art. 77 § 1 pkt 1 i § 9 p.u.s.p. dopuszczające możliwość delegowania przez Ministra Sprawiedliwości i Prezesa Sądu Apelacyjnego sędziego do pełnienia obowiązków w szczególnie uzasadnionych wypadkach w sądzie instancji wyższej niż ta, która jest wskazana w akcie powołania przez Prezydenta RP, są sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Uznała, że „[i]nstitucja delegowania sędziego za jego zgodą do czasowego pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie niż ten, który został wskazany w akcie powołania, nasuwa zastrzeżenia z punktu widzenia konstytucyjnej zasady obywatela do sądu właściwego” (s. 8 skargi).

Kolejnym z przepisów, których zgodność z ustawą zasadniczą została zakwestionowana przez skarżącą spółkę był art. 244 § 1 k.p.c., który stanowił podstawę przyjęcia przez sądy orzekające w jej sprawie, iż opierając się na dokumencie urzędowym, sąd nie weryfikuje z urzędu okoliczności faktycznych związanych z wydaniem osobie nieuprawnionej dokumen-

tu urzędowego, który może zawierać informacje niezgodne z prawdą. Skarżąca stwierdziła, że norma ta jest sprzeczna z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji. Podniosła, że „w ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego jest prawem do «sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki». Jakkolwiek odpowiednie ukształtowanie postępowania sądowego niekiedy sprowadzane jest – w warstwie werbalnej – do tego, aby spełniało ono wymagania «sprawiedliwości i jawności» (s. 10 skargi). Zdaniem skarżącej „[r]ównorzędność trzech kryteriów odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego oznacza, że żadne z nich *a priori* nie powinno być faworyzowane lub . traktowane jako mniej ważne w stosunku do pozostałych, a także, że ocena, czy standard konstytucyjny *in casu* jest spełniony, uwzględniać powinna – w zakresie, w którym określone rozwiązania procesowe wiążą się z materią przynależną do obszaru więcej niż jednego z tych kryteriów – konieczność wzajemnego ich harmonizowania ze sobą, a nie przeciwstawiania sobie nawzajem”.

1.4. Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 28 sierpnia 2019 r. (sygn. Ts 2/18) nadał analizowanej skardze dalszy bieg w zakresie zbadania zgodności art. 77 § 1 i 9 p.u.s.p. we wskazanym zakresie z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 244 § 1 k.p.c. z art. 2 oraz 45 ust. 1 Konstytucji. W pozostałym zakresie odmówił nadania skardze dalszego biegu. Trybunał wskazał w szczególności, że zarzuty wobec art. 117 § 5 k.p.c. „nie mają związku z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. z 14 czerwca 2017 r. (sygn. akt [...]) wskazanym jako orzeczenie ostateczne w sprawie. Postępowanie zakończone powyższym orzeczeniem dotyczyło bowiem kwestii odszkodowawczych w związku z zarzucaną przez skarżącą bezprawnością wydanego wcześniej orzeczenia”. Ponadto zwrócił uwagę na fakt, że zarzuty te dotyczą innego postępowania, zakończonego wydaniem przez Sąd Okręgowy w K. postanowienia, zatem skarga konstytucyjna została w tym zakresie złożona po upływie przewidzianego w art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) terminu.

W pozostałym zakresie Trybunał stwierdził, że art. 10, art. 144 ust. 3 pkt 17 oraz art. 188 pkt 5 Konstytucji, które skarżąca uczyniła wzorcami kontroli zarówno wobec art. 77 § 1 i § 9 p.u.s.p. jak i art. 117 § 1 k.p.c., nie wyrażają praw i wolności jednostki w rozumieniu zakresu przedmiotowego skargi konstytucyjnej.

2. Marszałek Sejmu (dalej: Marszałek) 25 maja 2020 r. przedstawił stanowisko Sejmu w tej sprawie. Wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Alternatywnie wniósł o stwierdzenie, że art. 77 § 9 p.u.s.p. jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji, oraz o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3. Prokurator Generalny wniósł 1 czerwca 2020 r. o umorzenie postępowania: 1) w sprawie kontroli zgodności art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p. w zakresie, w jakim przepis ten zezwala na udział w składzie orzekającym sędziego sądu niższej instancji delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości, z art. 45 ust. 1, art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji wobec zbędności wydania wyroku, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK oraz 2) w pozostałym zakresie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

4. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 20 grudnia 2019 r. nie zgłosił udziału w postępowaniu.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego, nadanie skardze konstytucyjnej dalszego biegu nie przesądza o spełnieniu formalnoprawnych przesłanek dopuszczalności orzekania w danej sprawie. Trybunał Konstytucyjny jest bowiem obowiązany do badania, na każdym etapie postępowania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka wydania wyroku, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. m.in. postanowienia TK z: 19 października 2010 r., sygn. SK 8/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 94; 3 sierpnia 2011 r., sygn. SK 13/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 68; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70; 26 maja 2015 r., sygn. SK 6/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 76; również wyrok TK z 30 września 2014-r., sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96 i przywołane w nim orzecznictwo). Skarga konstytucyjna, zgodnie z ustawą z dnia 30 listopada 2016 r., o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) powinna być sporządzona i wniesiona przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 44 ust. 1 u.o.t.p.TK); zawierać uzasadnienie, w którym znajdzie się przywołanie treści kwestionowanego przepisu wraz z jego wykładnią oraz przepisów Konstytucji stanowiących wzorzec kontroli wraz z ich wykładnią, określenie problemu konstytucyjnego, określenie zarzutu niekonstytucyjności oraz argumenty lub dowody popierające ten zarzut (art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK). Ponadto skarga może dotyczyć jedynie takich przepisów, na podstawie których sąd lub inny organ władzy publicznej orzekł ostatecznie o prawach i wolnościach zagwarantowanych w Konstytucji i przysługujących skarżącemu (art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK). Skarżący zobowiązany jest również do wskazania, w jaki sposób, wskutek wydania tego orzeczenia doszło do naruszenia tych praw lub wolności, uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności wraz z powołaniem dowodów, argumentów na jego poparcie oraz stanu faktycznego (art. 53 ust. 1 pkt 2, 3 i 4) oraz do udokumentowania daty doręczenia rozstrzygnięcia, które jest bezpośrednią przyczyną skierowania skargi do Trybunału Konstytucyjnego (art. 53 ust. 1 pkt 5 u.o.t.p.TK). Ostatni z wymogów formalnych jest szczególnie istotny w perspektywie ustawowego terminu wniesienia skargi konstytucyjnej, który upływa po trzech miesiącach od dnia doręczenia skarżącemu ostatecznego rozstrzygnięcia w jego sprawie (art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK). Ponadto do skargi należy dołączyć pełnomocnictwo szczególne, odpis ostatecznego rozstrzygnięcia oraz wszystkich innych rozstrzygnięć, które potwierdzają wykorzystanie przysługującej skarżącemu drogi sądowej (art. 53 ust. 2 u.o.t.p.TK).

1.1. Ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie skarżącej zostało jej doręczone 24 lipca 2017 r., po czym bieg trzymiesięcznego terminu uległ zawieszeniu w świetle złożenia 30 lipca 2017 r. przez skarżącą wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu do sporządzenia skargi. Po wydaniu przez właściwy sąd odpowiedniego postanowienia Okręgowa Izba Radców Prawnych w K. (dalej: OIRP) wyznaczyła do wykonania tego obowiązku swojego członka, który otrzymał stosowne pismo 20 października 2017 r. Pełnomocnik z urzędu wniósł w imieniu [...] sp. z o.o. skargę konstytucyjną 29 grudnia 2017 r. (data nadania). W związku z tym Trybunał uznał, że skarżąca zadośćuczyniła omawianemu wymogowi formalnemu.

1.2. Skarżąca zadośćuczyniła także uregulowanemu w art. 44 u.o.t.p.TK przymusowi radcowsko-adwokackiemu. Skarga konstytucyjna została sporządzona i podpisana przez zawodowego pełnomocnika. Do skargi dołączono także pismo OIRP stanowiące potwierdzenie powierzenia radcy prawnemu wyznaczonemu z urzędu stosownego pełnomocnictwa.

2. Zasadniczym problemem w omawianej sprawie jest brak legitymacji skarżącej do wniesienia skargi konstytucyjnej. Zgodnie z brzmieniem art. 79 ust. 1 Konstytucji: „Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

Cytowany przepis znajduje się w rozdziale II Konstytucji, zatytułowanym: „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”. Zatem – zachowując konsekwencję terminologiczną – wyrażenie: „każdy” użyte w art. 79 ust. 1 Konstytucji należy rozumieć jako: „każdy człowiek i obywatel”. Rozszerzanie pojęcia „każdy” na osoby prawne lub inne podmioty niebędące „człowiekiem i obywatelem”, zgodnie z dyrektywą wykładni systemowej Konstytucji, jest nieuprawnione.

Wykładnia historyczna art. 79 ust. 1 Konstytucji prowadzi do jednoznacznego wniosku, że wolą ustrojodawcy było nadanie wyrażeniu „każdy” wyłącznie znaczenia obejmującego każdego człowieka i obywatela. Analiza stenogramów dyskusji w toku prac przygotowawczych Konstytucji dotyczących przedmiotowej regulacji nie pozostawia żadnych wątpliwości co do woli ustrojodawcy. W toku dyskusji nie pojawiło się żadne inne rozumienie wyrażenia „każdy” niż każdy człowiek i obywatel (zob. tomy: VIII, X, XI, XVIII, XXXVIII, XLIV Biuletynu KKZN). Wyrażenie „każdy” zostało przez ustrojodawcę dookreślone poprzez słowa: „czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone”. Stanowi to dodatkowe potwierdzenie woli ustrojodawcy, aby legitymację skargową przyznać jedynie człowiekowi i obywatelowi. Konstytucyjne wolności lub prawa przysługują bowiem, zgodnie z tytułem rozdziału II Konstytucji, właśnie człowiekowi i obywatelowi. Dodatkowe potwierdzenie intencji ustrojodawcy wynika z treści art. 30 Konstytucji, zgodnie z którym źródłem wolności i praw człowieka i obywatela jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka.

Zakładając racjonalność ustrojodawcy, nie sposób uznać w tym kontekście, że zamierzał przyznać legitymację skargową także innym podmiotom, niebędącym osobami fizycznymi. Gdyby rzeczywiście zamierzał przyznać legitymację skargową innym podmiotom niż człowiek i obywatel, to zapewne uczyniłby to *expressis verbis*. Analiza treści art. 93 ust. 2 Konstytucji („Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów”) prowadzi do wniosku, że ustrojodawca rozróżnia pojęcie obywateli od osób prawnych i innych podmiotów. Gdyby nie rozróżniał, zastosowałby wyrażenie „każdy”. Zakładając racjonalność ustrojodawcy w zakresie konsekwencji terminologicznej, nie sposób przyjąć, że w jednym przepisie zbiorczo określa wszystkie podmioty (zarówno obywateli jak i osoby prawne oraz inne podmioty) wyrażeniem „każdy”, a w innym przepisie tego samego aktu normatywnego dokonuje precyzyjnego rozróżnienia tych podmiotów. Analiza np. art. 203 czy art. 216 ust. 2 Konstytucji pozwala na stwierdzenie, że ilekroć ustrojodawca ma taki zamiar, to precyzuje, o jakie podmioty mu chodzi poprzez konkretne nazwanie tych podmiotów.

Na poziomie ustawowym odzwierciedleniem woli ustrojodawcy, aby legitymację skargową przyznać jedynie osobom fizycznym, jest art. 80 u.o.t.p.TK normujący możliwość zastrzeżenia nieujawniania danych osobowych skarżącego. Dane osobowe niewątpliwie ma tylko osoba fizyczna, nie zaś podmiot zbiorowy.

Analiza wypowiedzi doktryny, w szczególności w formie komentarzy do art. 79 ust. 1 Konstytucji, prowadzi do wniosku, że w komentarzach tych podkreśla się fakt umieszczenia art. 79 ust. 1 Konstytucji w rozdziale II normującym kwestie wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela, z czego zdaniem przedstawicieli doktryny jednoznacznie wynika, że „pojęcie «każdy» użyte w tym rozdziale, jeśli nic innego z przepisu nie wynika, odnosi się właśnie do każdej osoby fizycznej” (J. Trzciniński, M. Wiącek, komentarz do art. 79 Konstytu-

cji, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, Warszawa 2016, s. 896-897). Jednakże doktryna rozszerza pojęcie „każdy” na inne podmioty niebędące osobami fizycznymi. Początkowo takiemu rozszerzaniu nie towarzyszyła wnikliwa argumentacja, lecz niejako automatycznie stwierdzano, że legitymację skargową należy również przyznać podmiotom zbiorowym. Przykładowo można tu wskazać wypowiedź L. Garlickiego, który stwierdził, że „podmiotem prawa występowania ze skargą konstytucyjną jest „każdy”. Oznacza to ujęcie skargi jako prawa człowieka, a nie obywatela, co jest zdecydowanie trafne, bo szereg praw i wolności konstytucyjnych też jest w taki sposób ujętych. Podmiotami uprawnionymi mogą być przy tym nie tylko osoby fizyczne, ale też organizacje, stowarzyszenia, partie polityczne, inne osoby prawne prawa cywilnego, a może nawet – prawa publicznego, o ile tylko mogą być podmiotami określonych praw czy wolności, o których mowa w konstytucji. Punktem wyjścia dla określenia podmiotowego zakresu skargi konstytucyjnej jest bowiem określenie podmiotowego zakresu konstytucyjnych praw i wolności” (L. Garlicki, *Trybunał Konstytucyjny w projekcie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego*, „Państwo i Prawo” 1996, nr 2, s. 13-14. Zgodnie z informacją zamieszczoną na s. 3: „Artykuł stanowi dopracowaną wersję referatu przedstawionego w dniu 10 I 1996 na Zgromadzeniu Ogólnym TK i przyjmujący za podstawę stan prac nad projektem Komisji Konstytucyjnej z dnia 6 XII 1995. Opinie i poglądy przedstawione w artykule wyrażają wyłącznie stanowisko jego autora”). W miarę upływu czasu i utrwalania się praktyki rozszerzania zakresu podmiotowego skargi konstytucyjnej, w komentarzach do art. 79 ust. 1 Konstytucji artykułowano stosowną argumentację (zob. J. Trzcziński, M. Wiącek, komentarz do art. 79 Konstytucji, dz. cyt., s. 897-898).

Chociaż w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, praktycznie od początku orzekania w sprawach zainicjowanych skargą konstytucyjną, utrzymało się rozszerzające rozumienie wspomnianego wyrażenia „każdy” jako obejmującego nie tylko osoby fizyczne, lecz także osoby prawne, to jednak nie towarzyszy temu wnikliwsze uzasadnienie prawne. Co więcej, problem ten nigdy nie był przedmiotem głębszej analizy Trybunału Konstytucyjnego. Przyznanie legitymacji skargowej podmiotom niemającym statusu „człowieka i obywatela” następowało i nadal następuje niemal automatycznie, prawem wcześniejszej praktyki orzeczniczej.

Orzekając w sprawie pierwszej skargi konstytucyjnej, w której podmiotem skarżącym była spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Trybunał (w składzie pięciu sędziów) – i tylko przy okazji analizy zasady równości – błędnie wywiódł, że podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi jest nie tylko osoba fizyczna, lecz także osoba prawna. Stwierdził mianowicie, co następuje: „Z użytych przez ustrojodawcę określeń odnoszących się do zakresu podmiotowego konstytucyjnych wolności, praw i obowiązków najszerszy zakres mają niewątpliwie takie określenia jak «wszyscy» (w użyciu rzecz. «ogół osób» – Słownik języka polskiego, Warszawa 1984, t. III, s. 776), «nikt» («żaden człowiek, żadna osoba» – Słownik języka polskiego, Warszawa 1984, t. II, s. 379) i «każdy» (w użyciu rzeczowym «każdy poszczególny człowiek» – Słownik języka polskiego, Warszawa 1984, t. I, s. 906). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego w obecnym składzie, skoro ustrojodawca użył w nowej Konstytucji RP, w odniesieniu do zakresu podmiotowego zasady równości, określeń «wszyscy» i «nikt», a nie innych stosowanych w tekście konstytucji określeń (np. «obywatel», «człowiek»), nie można twierdzić, jak to miało miejsce pod rządami art. 67 ust. 2 przepisów konstytucyjnych, że zasada ta stosuje się dzisiaj jedynie do obywateli. Przyjąć raczej należy, że zakres podmiotowy zasady równości rozciągnięty został w art. 32 na «ogół osób», objął więc tak osoby fizyczne jak i prawne. Umieszczenie przepisu wyrażającego zasadę równości w rozdziale II konstytucji zatytułowanym «Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela» nie może mieć tutaj rozstrzygającego znaczenia. Skoro bowiem przepis konstytucji z językowego punktu widzenia nie budzi wątpliwości, *argumentum a rubrica* (argument odwołujący się do systematyki ustawy zasadniczej) powinien ustąpić. Poza tym w odniesieniu do postanowień Konstytucji

RP w doktrynie został wyrażony pogląd, że np. określenie «każdy» w kontekście art. 79 ust. 1, zamieszczonego również w jej rozdziale II, a stanowiącego, że: «każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo (...) wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego (...)», powinno być rozumiane szeroko, co pozwala np. na nadanie dalszego biegu skardze konstytucyjnej wniesionej nie tylko przez osobę fizyczną, ale także osobę prawną” (wyrok TK z 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24).

Trybunał Konstytucyjny w dalszej części swego uzasadnienia argumentował, że: „[k]westia zakresu podmiotowego zasady równości wyrażonej w art. 32 nabiera szczególnego znaczenia przy orzekaniu w sprawach skarg konstytucyjnych. Z jednej strony bowiem termin «każdy» użyty w art. 79 ust. 1 nie budzi wątpliwości w tym sensie, że obejmuje on nie tylko osoby fizyczne, ale także osoby prawne. Gdyby teraz – z drugiej strony przyjąć, że podmioty korzystające z legitymacji do wszczęcia postępowania na skutek skargi konstytucyjnej należy traktować inaczej w zakresie równości wobec prawa, to takie rozumienie omawianej zasady mogłoby budzić poważne wątpliwości” (tamże).

W kontekście zacytowanego poglądu Trybunału Konstytucyjnego należy zwrócić uwagę, że nawet na gruncie przytoczonych słownikowych znaczeń przez termin „każdy” rozumie się „każdy poszczególny człowiek”. Wbrew temu, przytoczonemu przez siebie rozumieniu słownikowemu, pięcioosobowy skład Trybunału Konstytucyjnego, orzekający w sprawie o sygn. SK 4/98, stwierdził, że zakres terminu „każdy” obejmuje każdą osobę fizyczną i każdą osobę prawną, a należy zignorować *argumentum a rubrica*. Nie sposób zgodzić się z takim rozumowaniem.

Nie jest argumentem prawnym okoliczność utylitarna, że rozszerzająca wykładnia uzasadniona jest tym, iż szerokie rozumienie terminu „każdy” „pozwala np. na nadanie dalszego biegu skardze konstytucyjnej wniesionej nie tylko przez osobę fizyczną, ale także przez osobę prawną”. Nie sposób przy tej okazji nie zauważyć, że w obowiązującej Konstytucji brak jest analogicznych do przewidzianych dla „człowieka i obywatela” procedur, które w zbliżony sposób pozwalałyby na ochronę praw podmiotów zbiorowych. Nie jest jednak dobrym rozwiązaniem w tej sytuacji wtłaczanie niejako „na siłę” podmiotów zbiorowych w procedury przewidziane dla „człowieka i obywatela”. Oznaczałoby to w praktyce pozakonstytucyjne przyznanie tym podmiotom zbiorowym *de facto* praw i wolności zastrzeżonych konstytucyjnie tylko dla „człowieka i obywatela”. W istocie zamazuje to, a nawet niszczy, sens skargi konstytucyjnej. Tylko odpowiednia zmiana przepisów konstytucyjnych mogłaby odpowiedzieć na wynikającą z praktyki potrzebę objęcia ochroną podmiotów zbiorowych za pomocą skargi konstytucyjnej. Gdyby został poszerzony zakres podmiotowy skargi poprzez wskazanie konkretnych podmiotów, którym przysługuje legitymacja skargowa, wówczas w sposób jednoznaczny usunęłyby to wątpliwości co do tej kwestii.

W obecnym stanie prawnym Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na możliwość szerszego wykorzystania możliwości wnoszenia wniosku przez podmioty określone w art. 191 Konstytucji. W wielu wypadkach pozwalałoby to na uruchomienie trybu kontroli przed Trybunałem bez konieczności uciekania się do skargi konstytucyjnej.

Zdaniem Trybunału, rozwiązanie problemu braku procedur przeznaczonych dla podmiotów zbiorowych analogicznych do skargi konstytucyjnej czeka na swe pilne rozwiązanie, np. przez konstytucyjne rozszerzenie jej zakresu podmiotowego. Ma to swoje znaczenie wobec znacznej liczby skarg konstytucyjnych wnoszonych do Trybunału Konstytucyjnego przez podmioty zbiorowe. W obecnej sytuacji sam Trybunał przyznaje zdolność skargową osobom prawnym, ale jest zmuszony do każdorazowego decydowania, którym osobom prawnym przyznać tę zdolność, a którym tej zdolności odmówić. Zgodnie z wykształconą praktyką orzecniczą Trybunał Konstytucyjny zasadniczo przyznaje taką zdolność podmiotom prywatnym, a odmawia podmiotom publicznym, czym w praktyce tworzy pozakonstytucyjną procedurę rozróżniania podmiotów legitymowanych i nielegitymowanych do wniesienia skargi

konstytucyjnej. Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do kwestii legitymacji skargowej podmiotów zbiorowych prowadzi do wniosku, że na tym tle niejednokrotnie ujawniała się różnica zdań, w szczególności co do legitymacji skargowej podmiotów publicznych. Aby uzasadnić możliwość przyznania legitymacji skargowej podmiotom publicznym, zaczęto dokonywać rozróżnienia na sferę *imperium* i sferę *dominium* tych podmiotów. To jeszcze bardziej komplikuje kwestię decyzji, któremu podmiotowi przyznać legitymację skargową, a któremu jej odmówić. Ze względu na brak podstawy prawnej, a jedynie powoływanie się na wypracowywane w orzecznictwie kryteria, za pomocą których przyznawana jest lub nie jest przyznawana legitymacja skargowa podmiotom prawa publicznego, może dochodzić do nierównego traktowania tych podmiotów.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, w sytuacji podmiotów zbiorowych, w tym osób prawnych, za jedynych uprawnionych do wniesienia skargi konstytucyjnej można by uznać osoby fizyczne, będące właścicielami akcji, udziałów, wkładów itp. indywidualnych tytułów prawnych. I tylko takie osoby mogłyby w zgodzie z Konstytucją – o ile udowodnią, że ostateczne decyzje podjęte wobec tych podmiotów zbiorowych, w których posiadają tytuły prawne, naruszają ich wolności i prawa konstytucyjne – wnieść skargę konstytucyjną. Konieczna jest w tym wypadku jednak odpowiednia zmiana przepisów konstytucyjnych, które powinny taką możliwość przewidywać. W obecnym stanie prawnym jest to niemożliwe.

Biorąc pod uwagę powyższe Trybunał Konstytucyjny uznał, że spółka [...] sp. z o.o. nie posiada legitymacji skargowej, czego skutkiem jest konieczność umorzenia niniejszego postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK w związku z art. 79 ust. 1 Konstytucji z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

Z powyższych względów Trybunał postanowił jak w sentencji.

Zdanie odrębne

sędziego TK Jakuba Steliny

do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego
z dnia 4 lipca 2023 r., sygn. akt SK 78/19

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 4 lipca 2023 r., sygn. SK 78/19.

1. Nie podzielam przedstawionego przez skład orzekający stanowiska o konieczności umorzenia postępowania w niniejszej sprawie ze względu na brak legitymacji skargowej spółki [...] sp. z o. o. z siedzibą w T. Uważam, że Trybunał Konstytucyjny powinien rozpoznać skargę jako wniesioną przez podmiot uprawniony, i stosownie do wyników dalszego postępowania, wydać orzeczenie merytoryczne lub umorzyć postępowanie z innych przyczyn, niż wskazane w uzasadnieniu postanowienia z 4 lipca 2023 r., SK 78/19.

Umorzenie postępowania w niniejszej sprawie było niedopuszczalne zarówno z powodów merytorycznych, jak i formalnych.

2. Jeśli chodzi o powody merytoryczne to zdaniem Trybunału „[z]asadniczym problemem w omawianej sprawie jest brak legitymacji skarżącej do wniesienia skargi konstytucyjnej. Zgodnie z brzmieniem art. 79 ust. 1 Konstytucji: ‘Každy, czyje konstytucyjne wolno-

ści lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji'. Cytowany przepis znajduje się w rozdziale II Konstytucji, zatytułowanym: 'Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela'. Zatem – zachowując konsekwencję terminologiczną – wyrażenie: 'każdy' użyte w art. 79 ust. 1 Konstytucji należy rozumieć jako: 'każdy człowiek i obywatel'. Rozszerzanie pojęcia 'każdy' na osoby prawne lub inne podmioty niebędące 'człowiekiem i obywatelem', zgodnie z dyrektywą wykładni systemowej Konstytucji, jest nieuprawnione". Następnie na poparcie tego stanowisko Trybunał przywołał argumenty z wykładni historycznej art. 79 ust. 1 Konstytucji, w szczególności głosy w dyskusji w toku prac przygotowawczych nad nową ustawą zasadniczą, jak również взгляд na treść art. 30 Konstytucji, zgodnie z którym źródłem wolności i praw człowieka i obywatela jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka. Dodatkowo wskazano także, że w wielu miejscach Konstytucja wyraźnie oddziela od siebie pojęcia „obywatel” i „osoba prawna” (np. w art. 93 ust. 2). Wreszcie – zdaniem Trybunału w niniejszej sprawie – problem legitymacji skargowej nigdy nie był przedmiotem głębszej analizy Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z 24 lutego 1999 r. (SK 4/98) wywiedziono prawo osób prawnych do składania skarg konstytucyjnych z zasady równości i od tego czasu „przyznanie legitymacji skargowej podmiotom niemającym statusu 'człowieka i obywatela' następuje niemal automatycznie, prawem wcześniejszej praktyki orzeczniczej”.

Przedstawione argumenty są nieprzekonujące. Zacząć należy od stwierdzenia, że *argumentum a rubrica*, na którym w przeważającej mierze oparł swój pogląd Trybunał w sprawie SK 78/19 nie należy do szczególnie mocnych. Faktem jest, że w tytule rozdziału II Konstytucji mowa jest o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka i obywatela, które to określenia przynależą wyłącznie do osób fizycznych. Jednak o tym, co wynika z danego przepisu decyduje przede wszystkim jego treść, natomiast takie elementy jak tytuł aktu prawnego, tytuły poszczególnych jego jednostek systematyzacyjnych, czy wreszcie miejsce przepisu w ramach systematyki danego aktu, mogą mieć jedynie znaczenie uzupełniające i to tylko w tych przypadkach, kiedy nie da się na gruncie reguł semantyki danego języka w sposób jednoznaczny rozstrzygnąć, co z tego przepisu wynika. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w pierwszym wyroku, w którym dopuścił legitymację skargową osób prawnych, skoro „przepis konstytucji z językowego punktu widzenia nie budzi wątpliwości, *argumentum a rubrica* (argument odwołujący się do systematyki ustawy zasadniczej) powinien ustąpić” (wyrok z 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98). Osoby prawne uczestniczą w obrocie prawnym na zbliżonych zasadach jak osoby fizyczne, oczywiście z uwzględnieniem różnic między nimi. Mogą prowadzić działalność gospodarczą, zawierać umowy, nabywać własność i inne prawa majątkowe. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w istocie zakresy uprawnień osób fizycznych i osób prawnych krzyżują się ze sobą, co oznacza, że z naturalnych powodów z części uprawnień mogą korzystać wyłącznie osoby fizyczne, z drugiej jednak strony istnieją takie rodzaje działalności i związanych z nimi atrybutów, które z mocy ustaw szczególnych są zastrzeżone jedynie dla osób prawnych określonego typu (np. działalność bankową czy ubezpieczeniową mogą prowadzić co do zasady wyłącznie spółki akcyjne). Jak widać w obrocie prawnym występuje znaczna liczba podmiotów o zróżnicowanym statusie, a więc poza osobami fizycznymi także różnego rodzaju jednostki organizacyjne, którym prawo nadaje podmiotowość. Jeśli więc Konstytucja dotyczy wszystkich podmiotów prawa (a nie sposób przyjąć odmiennego założenia) to doprawdy trudno jest znaleźć argumenty o wyłączeniu niektórych z nich z konstytucyjnego systemu praw i obowiązków. Oczywiście jak wyżej stwierdzono z samej istoty podmiotowości prawnej jednostek organizacyjnych, w tym osób prawnych, wynika, że nie wszystkie prawa chronione konstytucyjnie im przysługują i nie wszystkie obowiązki wymie-

nione w ustawie zasadniczej na nich spoczywają. Nie sposób jednak przypisać wszystkich regulacji zawartych w rozdziale II Konstytucji wyłącznie do osób fizycznych. Jeśliby tak było, to po pierwsze ustrojodawca nie musiałby w treści niektórych przepisów zawężać ich zakresu jedynie do ludzi (np. w art. 38) lub obywateli (jak np. w art. 30), a po drugie na osobach prawnych nie ciążyłyby pewne obowiązki (np. przestrzegania prawa – art. 83 czy podatkowe – art. 84). Dlatego uważam, że – wbrew temu co przyjął Trybunał w postanowieniu z dnia 4 lipca 2023 r. (SK 78/19) – najprostszym rozwiązaniem omawianego problemu nie jest w ogóle wyłączenie podmiotów zbiorowych z zakresu regulacji rozdziału II Konstytucji, a po prostu przyjęcie, że w zależności od rodzaju konstytucyjnego uprawnienia czy obowiązku do jednostek organizacyjnych, w tym osób prawnych, część przepisów nie ma (np. art. 30, 39, 40 etc.), a część ma zastosowanie (np. art. 32 o równości czy art. 64 ust. 1 o ochronie prawa własności). Dla dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej kluczowe znaczenie ma ustalenie legitymacji podmiotu ją wnoszącego – jego zdolności skargowej. W mojej ocenie, wprost z treści art. 79 Konstytucji wynika możliwość wniesienia skargi przez każdy podmiot, w tym także osobę prawną, pod warunkiem jednak, że skarżący jest podmiotem konstytucyjnej wolności lub prawa. Ograniczenie to jest w sposób oczywisty skierowane również do osób prawnych, ponieważ legitymacja do wniesienia skargi konstytucyjnej uzależniona jest od ich zdolności do występowania w roli beneficjentów praw podmiotowych. (zob. postanowienia TK z: 2 grudnia 2015 r., sygn. SK 36/14, OTK ZU nr 11/A/2015, poz. 189 oraz 27 października 2021 r., sygn. SK 40/20, OTK ZU A/2022, poz. 8).

Moim zdaniem analiza przepisów konstytucyjnych zawartych w rozdziale II ustawy zasadniczej prowadzi do odmiennych wniosków, niż te, które stały się podstawą umorzenia sprawy SK 78/19. Wyrażam przekonanie, że w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji „każdy” to ten, komu wolności lub prawa konstytucyjne przysługują a następnie zostały naruszone. To od charakteru konkretnej wolności lub prawa zależy, czy jest ona przypisana wyłącznie osobie fizycznej, czy też może służyć również innym podmiotom. Skoro podmioty zbiorowe korzystają z części konstytucyjnych praw uregulowanych w tym rozdziale ustawy zasadniczej, *eo ipso* przysuguje im zdolność skargowa. Inaczej byłyby podmiotami drugiej kategorii.

Zresztą uważam, że *argumentum a rubrica*, niezależnie od jego niewielkiej – moim zdaniem – siły argumentacyjnej, raczej nie ma tu w ogóle zastosowania, gdyż nie ma kolizji pomiędzy brzmieniem tytułu rozdziału II Konstytucji a statusem osób prawnych. Jeśli rozważymy istotę podmiotów zbiorowych, w tym przede wszystkim osób prawnych, to okaże się, że w każdym przypadku kryją się za nimi osoby fizyczne. Można spierać się o status ontologiczny osób prawnych, w teorii prawa wysuwane są różne koncepcje na ten temat. Na gruncie semiotyki J. Wróblewski wyróżnił tzw. teorie substratu i teorie antysustratu (*Teorie osób prawnych – zarys podejścia semiotycznego*, w: *Studia z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa dla uczczenia 50-lecia pracy naukowej Prof.dr.hab. Adama Szpunara*, red. Andrzej Rembicki, Wyd. PWN Warszawa-Łódź 1983, s. 69 i nast.). W myśl teorii substratu nazwa „osoba prawna” ma swoje desygnaty w świecie realnym. Najczęściej przyjmuje się, że są nimi kwalifikowane zbiory osób fizycznych, rzadziej jakieś przedmioty (np. majątek) lub organizacje postrzegane jako byty realne. Z kolei teorie antysustratu w ogóle negują istnienie desygnatów osoby prawnej, są więc typowymi teoriami opartymi na fikcji. Bez względu jednak na to, w jaki sposób wyjaśnimy istotę osoby prawnej to i tak zawsze dochodzimy do wniosku, że jest to byt abstrakcyjny (niefizyczny), a więc jedynie splot różnego rodzaju węzłów (stosunków) prawnych, którym ze względu na obowiązujące prawo nadajemy odrębną od osób fizycznych podmiotowość. Nie zmienia to jednak faktu, że w każdym przypadku za osobą prawną stoją ludzie. Osoby prawne są po prostu jedną z form przewidzianych przez prawo aktywności człowieka lub zbiorowości ludzi. Jeśli więc mówimy o uprawnieniach osób prawnych to pośrednio chodzi nam przecież ostatecznie o uprawnienia osób fizycznych.

W każdym razie nie ma podstaw do przyjęcia, że osoby prawne są realnymi bytami, a tylko wówczas można byłoby podzielić argumentację wywiedzioną przez Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu postanowienia SK 78/19.

3. Nie przekonują także rozważania co do możliwości wnoszenia wniosku przez podmioty określone w art. 191 Konstytucji, co „[w] wielu wypadkach pozwalałoby [...] na uruchomienie trybu kontroli przed Trybunałem bez konieczności uciekania się do skargi konstytucyjnej”. Ten argument może mieć znaczenie w przypadku publicznych jednostek organizacyjnych, w żadnym wypadku w odniesieniu do prywatnych osób prawnych.

4. Ważną przesłanką rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie była kwestia braku procedur przeznaczonych dla podmiotów zbiorowych. Trybunał uważa, że należy takie procedury uregulować, np. przez konstytucyjne rozszerzenie zakresu podmiotowego skargi konstytucyjnej, bo obecnie mamy do czynienia w istocie z kreowaniem przez Trybunał nieprzewidzianych w Konstytucji podstaw prawnych. Wyraża się to przede wszystkim w tym, że Trybunał przyznaje zdolność skargową osobom prawnym, ale „jest zmuszony do każdorazowego decydowania, którym osobom prawnym przyznać tę zdolność, a którym tej zdolności odmówić. Zgodnie z wykształconą praktyką orzeczniczą Trybunał Konstytucyjny zasadniczo przyznaje taką zdolność podmiotom prywatnym, a odmawia podmiotom publicznym, czym w praktyce tworzy pozakonstytucyjną procedurę rozróżniania podmiotów legitymowanych i nielegitymowanych do wniesienia skargi konstytucyjnej (...). Aby uzasadnić możliwość przyznania legitymacji skargowej podmiotom publicznym, zaczęto dokonywać rozróżnienia na sferę *imperium* i sferę *dominium* tych podmiotów. To jeszcze bardziej komplikuje kwestię decyzji, któremu podmiotowi przyznać legitymację skargową, a któremu jej odmówić”.

Cały ten wywód można podsumować następująco. To prawda, że obecny stan prawny nie satysfakcjonuje – ale metodą na to nie jest „wylanie dziecka z kąpielą”, a do tego sprowadza się próba „uporządkowania” niniejszym postanowieniem materii związanej ze skargami konstytucyjnymi. Już chyba lepiej jest, gdy za pomocą różnych metod wykładni operacyjnej wyłączamy zdolność skargową np. publicznych osób prawnych, choćby z tego powodu, że w ich interesie różne organy państwa mogą zgłaszać do Trybunału wnioski o charakterze abstrakcyjnym, aniżeli mielibyśmy w ogóle pozbawiać osoby fizyczne prowadzące aktywność w formie spółek czy innych podmiotów zbiorowych prawa ochrony swoich uprawnień objętych gwarancjami konstytucyjnymi.

5. I wreszcie należy odnieść się do przesłanek formalnych, które sprzeciwiały się umorzeniu postępowania w sprawie SK 78/19 z powodu rzekomego braku zdolności skargowej osób prawnych.

Po raz pierwszy Trybunał Konstytucyjny wywiódł, że podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi jest nie tylko osoba fizyczna, lecz także osoba prawna, w cytowanym już wyżej wyroku z 24 lutego 1999 r. (SK 4/98). Zapoczątkowana wówczas linia orzecznicza utrzymała się w kolejnych latach i w zasadzie aż do dzisiaj nikt jej nie kwestionował. Przez prawie ćwierć wieku Trybunał rozpoznał merytorycznie zapewne kilkaset skarg konstytucyjnych wniesionych przez osoby prawne, pewną ich część w pełnych składach (zob. np. wyrok z 20 czerwca 2018 r., sygn. SK 3/13, OTK ZU A/2018, poz. 41, w którym Trybunał rozpoznał skargę wniesioną przez spółdzielnię mieszkaniową). Ma to duże znaczenie proceduralne, gdyż zgodnie z art. 37 ust. 1 pkt 1 lit e *in fine* u.o.t.p. TK Trybunał orzeka w pełnym składzie w sprawach „gdy skład orzekający zamierza odstąpić od poglądu prawnego wyrażonego w orzeczeniu wydanym w pełnym składzie”. Wydając w dniu 4 lipca 2023 r. postanowienie w sprawie SK 78/19 bez wątplenia Trybunał odstąpił od utrwalonego poglądu w przedmiocie zdolności skargowej osób prawnych, tym samym naruszył przywołany wyżej przepis ustawy.

6. Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że w sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się Trybunał Konstytucyjny, a więc kiedy nie jest obsadzone stanowisko jego prezesa, rozpoznawanie spraw w pełnym składzie jest niemożliwe. W obecnie obowiązującym stanie prawnym to prezes powinien przewodniczyć pełnemu składowi, nie może zaś tego czynić osoba kierująca pracami sądu konstytucyjnego na podstawie art. 11 ust. 2 uotpTK. Do czasu powołania nowego prezesa sprawa SK 78/19 nie mogłaby być w pełnym składzie procedowana. Jednak przejściowe problemy proceduralne nie mogą być usprawiedliwieniem dla ekscesu orzeczniczego, jakiego dopuścił się Trybunał w niniejszym postępowaniu.

Dlatego uważam, że jeśli nawet omówione wyżej względy merytoryczne uzasadniałyby twierdzenie o braku zdolności skargowej osób prawnych, z czym oczywiście nie sposób się zgodzić, to i tak należałoby skierować sprawę na pełny skład, nie tracąc przy tym nadziei na rychłe dopełnienie przez osobę kierującą pracami Trybunału Konstytucyjnego obowiązku zwołania Zgromadzenia Ogólnego Sędziów celem wyłonienia kandydatów na nowego prezesa.

Zdanie odrębne

sędziego TK Andrzeja Zielonackiego
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego
z 4 lipca 2023 r., sygn. akt SK 78/19

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 4 lipca 2023 r. (sygn. SK 78/19) oraz do jego uzasadnienia.

I

Nie zgadzam się z przyjętym przez Trybunał Konstytucyjny zapatrywaniem prawnym, skutkującym umorzeniem niniejszego postępowania z powodu niedopuszczalności wydania wyroku. Stanowczo protestuję przeciwko odmówieniu prawa do skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 79 ust. 1 Konstytucji osobom prawnym.

II

W pierwszej kolejności zwracam uwagę, że odnośnie do zdolności skargowej osób prawnych Trybunał Konstytucyjny nie miał do tej pory żadnych wątpliwości. Skargę konstytucyjną na zasadzie art. 79 ust. 1 Konstytucji mogły wnieść:

– spółki prawa handlowego (zob. zamiast wielu: wyrok z 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24 – *nota bene* pierwszy judykat wydany w sprawie osoby prawnej – oraz wyroki pełnego składu TK z: 21 grudnia 2005 r., sygn. SK 10/05, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 139; 20 września 2006 r., sygn. SK 63/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 108 i 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU 9/A/2007, poz. 108, a ostatnio wyrok TK z 4 lipca 2023 r., sygn. SK 14/21, OTK ZU A/2023, poz. 59);

– spółdzielnie mieszkaniowe (zob. wyroki pełnego składu TK z: 31 marca 2006 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU 3/A/2005, poz. 29 i 20 czerwca 2018 r., sygn. SK 3/13, OTK ZU A/2018, poz. 41);

- rolnicze spółdzielnie produkcyjne (zob. wyrok TK z 24 października 2000 r., sygn. SK 7/00, OTK ZU nr 7/2000, poz. 256);
- spółdzielnie pracy (zob. wyrok TK z 13 czerwca 2006 r., sygn. SK 54/04, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 64);
- publiczne zakłady opieki zdrowotnej (zob. wyrok TK z 4 kwietnia 2005 r., sygn. SK 7/04, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 34);
- uczelnie wyższe (zob. wyrok TK z 25 lipca 2013 r., sygn. SK 61/12, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 84);
- fundacje (zob. wyroki TK z: 14 października 2008 r., sygn. SK 6/07, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 137 i 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 12/20, OTK ZU A/2021, poz. 2).

Należy także odnotować dopuszczenie wniesienia skargi konstytucyjnej przez wspólnotę mieszkaniową, czyli tzw. ułomną osobę prawną (zob. wyrok TK z 28 października 2010 r., sygn. SK 19/09).

Jedynie w odniesieniu do jednostek samorządu terytorialnego (zob. np. postanowienie pełnego składu TK z 22 maja 2007 r., sygn. SK 70/05, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 60), partii politycznych (zob. postanowienia TK z 17 listopada 2010 r. i 15 września 2011 r., sygn. Ts 256/09, OTK ZU nr 5/B/2011, poz. 358 i 359) oraz publicznych podmiotów gospodarczych, o ile działają w sferze *imperium* (zob. np. postanowienie pełnego składu TK z 18 grudnia 2013 r., sygn. Ts 13/12, OTK ZU – Supplement nr II/B/2014, poz. 833) Trybunał wyłączał możliwość wniesienia przez te podmioty skargi konstytucyjnej.

Co też istotne, dopuszczalność wniesienia skargi konstytucyjnej uznał Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie (zob. przywołane wyroki w sprawach SK 26/02, SK 10/05, SK 63/05, SK 7/06 i SK 3/13). Jest to zatem wiążące dla pozostałych składów Trybunału na zasadzie – obowiązujących kolejno – art. 25 ust. 1 pkt 1 lit. e *in fine* ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.), art. 44 ust. 1 pkt 1 lit. e (w pierwotnym brzmieniu) ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.), art. 26 ust. 1 pkt 1 lit. f *in fine* ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157) oraz art. 37 ust. 1 pkt 1 lit. e *in fine* uotpTK. Tym samym w sprawie SK 78/19 Trybunał – chcąc umorzyć postępowanie ze względu na motywy przedstawione w uzasadnieniu postanowienia z 4 lipca 2023 r. (o czym niżej) – powinien był bezwzględnie procedować w pełnym składzie.

III

1. Trybunał – rozpoczynając swój wywód odnośnie do braku legitymacji skargowej osoby prawnej – stwierdził, co następuje:

„Wykładnia historyczna art. 79 ust. 1 Konstytucji prowadzi do jednoznacznego wniosku, że wolą ustrojodawcy było nadanie wyrażeniu „każdy” wyłącznie znaczenia obejmującego każdego człowieka i obywatela. Analiza stenogramów dyskusji w toku prac przygotowawczych Konstytucji dotyczących przedmiotowej regulacji nie pozostawia żadnych wątpliwości co do woli ustrojodawcy. W toku dyskusji nie pojawiło się żadne inne rozumienie wyrażenia »każdy« niż każdy człowiek i obywatel (zob. tomy: VIII, X, XI, XVIII, XXXVIII, XLIV Biuletynu KKZN). Wyrażenie »każdy« zostało przez ustrojodawcę dookreślone poprzez słowa: »czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone«. Stanowi to dodatkowe potwierdzenie woli ustrojodawcy, aby legitymację skargową przyznać jedynie człowiekowi i obywatelowi. Konstytucyjne wolności lub prawa przysługują bowiem, zgodnie z tytułem rozdziału II Konstytucji, właśnie człowiekowi i obywatelowi. Dodatkowe potwierdzenie intencji ustrojodawcy wynika z treści art. 30 Konstytucji, zgodnie z którym źródłem wolności i praw człowieka i obywatela jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka.

Zakładając racjonalność ustrojodawcy, nie sposób uznać w tym kontekście, że zamierzał przyznać legitymację skargową także innym podmiotom, niebędącym osobami fizycznymi. Gdyby rzeczywiście zamierzał przyznać legitymację skargową innym podmiotom niż człowiek i obywatel, to zapewne uczyniłby to *expressis verbis*. Analiza treści art. 93 ust. 2 Konstytucji (*»Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów«*) prowadzi do wniosku, że ustrojodawca rozróżnia pojęcie obywateli od osób prawnych i innych podmiotów. Gdyby nie rozróżniał, zastosowałby wyrażenie *»każdy«*. Zakładając racjonalność ustrojodawcy w zakresie konsekwencji terminologicznej, nie sposób przyjąć, że w jednym przepisie zbiorczo określa wszystkie podmioty (zarówno obywateli jak i osoby prawne oraz inne podmioty) wyrażeniem *»każdy«*, a w innym przepisie tego samego aktu normatywnego dokonuje precyzyjnego rozróżnienia tych podmiotów. Analiza np. art. 203 czy art. 216 ust. 2 Konstytucji pozwala na stwierdzenie, że ilekroć ustrojodawca ma taki zamiar, to precyzuje, o jakie podmioty mu chodzi poprzez konkretne nazwanie tych podmiotów” (cz. II pkt 2 akapity trzeci i czwarty uzasadnienia).

2. Stanowisko Trybunału jest jednak błędne.

Na posiedzeniu Podkomisji Praw i Obowiązków Obywateli Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego w dniu 2 grudnia 1994 r. ekspert Komisji prof. dr hab. L. Wiśniewski zaprezentował trzy warianty ujęcia skargi konstytucyjnej („Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego” 1995, t. X, s. 175):

– pierwszy w brzmieniu:

„Obywatel polski [podkr. moje – A.Z.], na zasadach określonych w ustawie, ma prawo wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z konstytucją ustawy lub innego aktu prawodawczego, na podstawie którego sąd lub organ administracyjny orzekł ostatecznie o jego wolnościach, prawach lub obowiązkach określonych w konstytucji”;

– drugi w brzmieniu:

„Obywatel polski [podkr. moje – A.Z.] ma prawo wniesienia skargi do Trybunału Konstytucyjnego na postanowienia ustawy lub innego aktu prawotwórczego ograniczającego wolności lub naruszającego jego prawa wynikające z konstytucji. Tryb wnoszenia i rozpatrywania skargi konstytucyjnej określa ustawa o Trybunale Konstytucyjnym”;

– trzeci w brzmieniu:

„Každy [podkr. moje – A.Z.], którego konstytucyjne wolności i prawa zostały naruszone, ma prawo wniesienia skargi do Trybunału Konstytucyjnego. Tryb wnoszenia i rozpatrywania skargi konstytucyjnej określa ustawa o Trybunale Konstytucyjnym”.

Po przeprowadzeniu dyskusji Podkomisja Praw i Obowiązków Obywateli przyjęła jednomyślnie następującą redakcję ujednoliczonego projektu przepisu Konstytucji („Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego” 1995, t. X, s. 176):

„1. Obywatel polski [podkr. moje – A.Z.], na zasadach określonych w ustawie, ma prawo wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu prawotwórczego, na podstawie którego sąd lub organ administracyjny orzekł ostatecznie o jego wolnościach, prawach lub obowiązkach określonych w Konstytucji.

2. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego jest ostateczne”.

Na dalszym etapie prac projekt był krytykowany m.in. za zbyt wąski zakres przedmiotowy i podmiotowy. Poseł J. Ciemniewski wskazywał wprost, że dotyczy on tylko skargi obywatela na akty normatywne, a poza nim *„pozostały różnego rodzaju działania i decyzje indywidualne nadające się do zaskarżenia przez obywatela”* („Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego” 1995, t. XI, s. 231).

Na posiedzeniu plenarnym Komisji Konstytucyjnej nie było wątpliwości co do celowości rozszerzenia zakresu podmiotowego skargi także na nie-obywateli poprzez zamianę

rzeczownika „obywatel” na zaimek rzeczowny „każdy”; przedłożono też dwa warianty przepisu Konstytucji („Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego” 1995, t. XVIII, s. 13);

– pierwszy w brzmieniu:

„**Każdy** [podkr. moje – A.Z.], którego konstytucyjne prawa zostały naruszone ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracyjny orzekł ostatecznie o jego prawach i wolnościach lub obowiązkach określonych w Konstytucji”;

– drugi w brzmieniu:

„1. **Każdy** [podkr. moje – A.Z.], którego konstytucyjne prawa zostały naruszone ma prawo wniesienia skargi do Trybunału Konstytucyjnego.

2. Przepis ust. 1 nie dotyczy prawa określonego w art. 41 [prawo azylu].

3. Tryb wnoszenia i rozpatrywania skargi określa ustawa o Trybunale Konstytucyjnym”.

W dalszym toku prac przyjęto następującą wersję przepisu („Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego” 1996, t. XXXVIII, s. 7):

„1. **Każdy** [podkr. moje – A.Z.], czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, może, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji.

2. Przepis ust. 1 nie dotyczy prawa określonego w art. 47 [prawo azylu]”.

Odrzucono przy tym poprawkę, aby słowa „Każdy, czyje” zamienić na słowa „Obywatel, którego” („Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego” 1997, t. XLIV, s. 101).

Innymi słowy, racjonalny prawodawca musiał zdawać sobie sprawę ze znaczenia zamiany rzeczownika „obywatel” na zaimek rzeczowny „każdy”. Ten drugi obejmuje bowiem w języku polskim następujący desygnat: «każdy poszczególny człowiek, każda poszczególna rzecz» (*Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, t. 2, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 286); dopełniony został przy tym zaimkiem dzierżawczym „czyje”, a nie – gdyby chodziło o wyłącznie o osobę fizyczną – zaimkiem dzierżawczym „którego”. Oznacza to, że art. 79 ust. 1 Konstytucji przyznaje prawo do wniesienia skargi konstytucyjnej każdemu, czyli osobie fizycznej, osobie prawnej, a także jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej – o ile wykażą, że są podmiotami konstytucyjnych praw i wolności w konkretnej sprawie. Przemawiają za tym też i inne argumenty:

– po pierwsze – skarga konstytucyjna, jako środek ochrony konstytucyjnych wolności i praw, musi być efektywna i nie podlega interpretacji zawężającej. Zakres podmiotowy tego środka powinien odpowiadać szerokiej koncepcji innych środków zaskarżenia, a mianowicie: prawa do odszkodowania (art. 77 ust. 1 Konstytucji), prawa do zaskarżenia (art. 78 Konstytucji) oraz prawa do wystąpienia do Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 80 Konstytucji) – (por. M. Wyrzykowski, M. Ziółkowski, [w:] *System prawa administracyjnego*, t. 2: *Konstytucyjne podstawy funkcjonowania administracji*, red. R. Hauser, A. Wróbel, Z. Niewiadomski, Warszawa 2012, s. 306);

– po drugie – krąg podmiotów konstytucyjnych praw i wolności jest zróżnicowany i obejmuje nie tylko osoby fizyczne. Zarówno zastosowanie językowych reguł wykładni do art. 59 ust. 2 Konstytucji, jak i jej funkcjonalnych reguł do art. 45 ust. 1, art. 63, art. 64 ustawy zasadniczej oraz innych przepisów Konstytucji wskazuje, że gwarantowane przez nie prawa i wolności przysługują również osobom prawnym oraz innym podmiotom (por. M. Wyrzykowski, M. Ziółkowski, *op.cit.*, s. 306);

– po trzecie – zgodnie z zasadą jednolitej interpretacji pojęć w ramach jednego aktu normatywnego, pojęcie „każdy” z art. 79 Konstytucji musi być rozumiane w tożsamy sposób na gruncie innych regulacji konstytucyjnych. Pojęciem tym posługuje się prawodawca, wyznaczając zakres podmiotowy konstytucyjnego prawa do sądu, które stanowiąc jeden z filarów demokratycznego państwa prawnego, nie podlega interpretacji zawężającej. Zarówno art. 79, jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji pełnią funkcję proceduralnych gwarancji konstytucyjnych praw i wolności; w konsekwencji uprawnienie do wniesienia skargi konstytucyjnej można uznać za pewną (kwalifikowaną ze względu na przedmiot ochrony i tryb postępowania) odmianę prawa do sądu, a tym samym należy dojść do wniosku, iż ustrojodawca nadaje pojęciu „każdy” tę samą treść w obydwu wymienionych przepisach (por. M. Wyrzykowski, M. Ziółkowski, *op.cit.*, s. 306);

– po czwarte – wyznaczenie zakresu podmiotowego art. 79 Konstytucji musi uwzględniać także konstytucyjną zasadę równości, która zakazuje dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny, a zatem również ze względu na osobowość prawną (por. M. Wyrzykowski, M. Ziółkowski, *op.cit.*, s. 306).

IV

Za kuriozalne uważam także stwierdzenie Trybunału, że „[n]a poziomie ustawowym odzwierciedleniem woli ustrojodawcy, aby legitymację skargową przyznać jedynie osobom fizycznym, jest art. 80 u.o.t.p.TK normujący możliwość zastrzeżenia nieujawniania danych osobowych skarżącego” (cz. II pkt 2 akapit piąty uzasadnienia).

Wskazana wypowiedź świadczy – niestety – o ignorowaniu przez Trybunał stanu prawnego w przedmiocie ochrony danych osobowych. Ustawodawca, projektując art. 80 uotpTK, nie działał w „próżni prawnej”, lecz miał na uwadze ówczesnie obowiązujące przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 922, ze zm.) oraz wiążącej Rzeczpospolitą Polską Konwencji nr 108 Rady Europy o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonej w Strasburgu dnia 28 stycznia 1981 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 3, poz. 25). Wskazane akty normatywne statuowały ochronę danych osób fizycznych, a nie prawnych. I trudno się dziwić, że ustawodawca uznał za konieczne wprowadzenie stosownego mechanizmu ochronnego wobec skarżących, będących osobami fizycznymi, zwłaszcza że w 2014 r. przed ówczesnym Generalnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych toczyło się postępowanie administracyjne ze skargi osoby fizycznej przeciwko Prezesowi Trybunału Konstytucyjnego o ujawnienie jego danych wrażliwych w opublikowanym orzeczeniu (zob. prawomocny wyrok WSA w Warszawie z 19 stycznia 2017 r., sygn. akt II SA/Wa 1434/16, CBOSA – oddalający skargę Prezesa TK na decyzję GIODO nakazującą usunięcie danych osobowych skarżącego).

V

Podsumowując, uważam postanowienie z 4 lipca 2023 r. za całkowicie błędne i podkopujące system ochrony konstytucyjnych praw podmiotowych jednostki. Dodatkowo rzuca się w oczy całkowita niekonsekwencja Trybunału, skoro też 4 lipca 2023 r. – kilka godzin wcześniej – wydał wspomniany w cz. I niniejszego *votum separatum* wyrok o sygn. SK 14/21, a np. 2 grudnia 2020 r. wyrok o sygn. SK 9/17 (OTK ZU A/2020, poz. 64); oba orzeczenia zostały wydane w następstwie skarg konstytucyjnych wniesionych przez spółki prawa handlowego i oba zapadły jednogłośnie.

Z powyższych przyczyn zdecydowałem się na zgłoszenie zdania odrębnego.